

Piwnica pod Baranami, Do polityka

Do polityka

Kto ty jesteś, człowieku
Zbrodniarz, czy bohater?

Ty, którego do czynu
Wychowała noc

Oto starca i dziecka

W ręku dzierzysz los

I twarz twoja zakryta

Jak Golem nad światem

Kto ty jesteś, człowieku?

Czy obrócisz w popioły

Miasto czy ojczyznę?

Stój! Zadrzyj w sercu swoim

Nie umywaj rąk

Nie oddawaj wyroku

Niespełnionym dziejom

Twoja jest waga

I twój jest miecz

Ty ponad ludzką troską

Gniewem i nadzieją

Ocalasz albo gubisz

Pospolitą rzecz

Ciemność nadchodzi...

Gwarne miasta i pola

Kopalnie, okręty

Na twojej dłoni ludzkiej

Jakże ludzkiej

Patrz: linia twego życia

Tędy będzie szła

Trzykroć błogosławiony

Po trzykroć przeklęty

Władco dobra lub zła

Władco dobra, albo władco zła

Kto ty jesteś, człowieku?